

Sygn. akt.

15. 141/68

3754
57

Protokół przesłuchania świadka

Dnia 6 marca 1969 r. w W. osie

Wice-Pod-Prokurator, Asesor ¹⁾ Prokuratury Powiatowej dla

Inclunij W. osie Kłobaz

z udziałem Protokółanta

w obecności stron

przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka — bez odebrania przyrzeczenia ¹⁾. — Po uprzedzeniu świadka o prawie odmowy zeznań (art. 94 k. p. k.) i o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania — oraz o znaczeniu przyrzeczenia Prokurator odebrał od niego przyrzeczenie na zasadzie art.k. p. k. ¹⁾, po czym oświadczył on, że ²⁾

i świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko

Józefina Kamińska z d. Kamyche

Wiek

40 lat

Imiona rodziców

Ludwik, Maria z d. Kamińska

31.02.31.-9

Miejsce zamieszkania

W. osie ul. Dactaricha 46 m 83

mes. 239

Zajęcie

pracownik kucyński Zakład Maszynów Magnetycznych

Karalność

nie karana

Stosunek do stron

obcy

Wypowiedzenie o odpowiedzialności karnej z art. 140 k.p.k. zawiera: przez cały okres okupacji w Powiatowej Kuchni, przebywając w Warszawie na Wawrzyszewie. Z Warszawy wypędzone zostałem po Powstaniu pod koniec miesiąca lub na początku października 1944 r. Wiedzą mi że pomiędzy ulicami Marymoncką a Branszkię nie myślałem o obecności brygady P.K.S. znajdował się tartak, który straszył był przez Kucyński W. osie 1943 do tartaku tego rodzinnym dozwoleniu

¹⁾ Zbędne wyrazy druku należy przekreślić.²⁾ W tym miejscu należy wpisać odpowiedź, jakiej udzielił świadek, po uprzedzeniu go o prawie odmówienia zeznań (art. 94 k. p. k.).

55 Byli polskimi, litowymi, sautejskimi i misijnymi z
 Pawlaka. Byly to wszyscy potowarowe. Misjone
 ci zatrudniani byli do obrabli drewna. Wiosna
 1942 r. na poręczeniu mojej koleżanki Ryżowskiej
 Bronki. Obecnie już nie żyjącej, poznalam nowo
 19-letnią młodą dziewczynę o imieniu Maria
 Marynowa z domu Mańcis. Jak ona narząta na
 ślad przyloty na teren Holobona i gdzie ona
 faktycznie mieszkała nie wiem. Od Ryżki dowiedziałam
 się że Maria ma narzeczonego wśród misjonów
 dowożących do tartaku i uon już gdzieś
 2 dniemniej ciekawości postanowiłam że
 2 dniemniej przedchodzę ona do tartaku od strony
 ul. Terenulskiego w miejscu gdzie nymyżowane były
 trocinny. Za pomocą dywanu z papierose poruczonego
 już wyprawy w pastrowie dowarto już znała se
 przynosi. Maria przebrała z misjona
 ten że jako temat nie wiem ko mi slychalam
 Później w trocinach dowarto nocowała z ryżowską
 jako przynosi. Kiedy i w jejich didiermosciach
 koleżanki misjonne te przedzi nie wiem. W kwietniu
 1943 r. Maria przed lub po Willelanoy spotkałyśmy
 się z Ryżką i Mańcis i w czasie rozmowy powiedziała
 nam Maria, że idzie na teren Gellie i jak chcemy
 zobaczyć jakie to raki raki iść z nią. Idęłyśmy w
 razem z nią na ul. Benifraserskij i tam Maria
 Kerote nam powiedziała że same udato się
 pod ogrodzenie Gellie. W momencie kiedy
 umiata przeszłyśmy przez ten pastrowie podły
 straty ~~z~~ stry drugiej strony muru i Maria
 została nabito, a uito jej przesłone zostało
 przez mur. Przeszłyśmy się tym rdaniem
 i nie uito se co stani się z ciatem Maria
 wzięłyśmy na Bielany. Na drugi dzień
 udalyśmy się przed tartaki i Ryżka dając nam
 dywan z papierose skontakowałyśmy się

Jankowski

d. c. protokółu

nazwa protokółu)

59

3856

z dnia

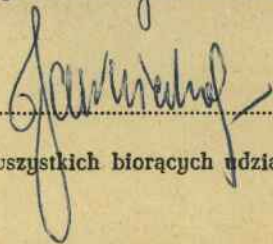
godz.

z przesłaniem i porządkiem id. o smierci
 dziadki Wadok wosytymy pauli iymosciewe
 ale puz tyz dni migunowie mi wberoli tyz
 poruki, potem wozgli wberenci, ale nie
 pokazeli manisowi iadnego a uamii koutchitka
 W serweu 1943 r. wogunierowang wotata allejo
 wbericie wiscion z tartalun Tak jedn sie
 wistuje wogunierowem. Taj aliji byz 25-26 letni
 migunowe wumieroty wog ul. Koluteralnij
 w imij ^{widzi} Manoy jej mi wam, byz to me tyz
 ul. Marymondnij. Iadze mi sie, ze migunowe
 ten wamych sie Lutanulii murei mi wa.
 W myulue tej aliji w moy z soboty na wadulit
 z 26 na 27 serweu 1943 r. wberity wotat jedun
 Lotyzi ^{tyz} ktory piluowali tartalun i migunow.
 Muzo mi powowlo sie, w nastepnej moy
 z 27 na 28 serweu 1943 r. migunowie wotatu
 wotadawani do wagenow wdmierem na teren
 tw. piarsion i tam wmycy woteli wotatani
 Sychoi byz stwoty. Kiedy fui po wymowem
 w roluu 1947 r. wozemawiatane z byz moy
 Lesnowej Lalenulij Manis sam wog ul.
 Podczaszulskiego i Marymondnij
 Siniowa mowito mi ze widziato jedn
 migunow wotadawano z tartalun wuzeriano
 na piarsiu, wotadawano, a potem widziato
 jedn kowali sobie dety, ktore byz kowalo

Odeustaram

Jawinski

57
 60
 głośno. Z opowiadań Lesnawej wyszło
 natomiast nie musieli być wzięci w
 i egzekucji. Obecnie Lesnawa już nie żyje
 ale może będzie mógł coś powiedzieć na
 ten temat. Mógł być też Alexander
 Zelenin, ostatnio zamieszkały w ul.
 Utopekelskij 5 nr 2. Ponadto jest mi wiadomo
 że w okresie okupacji do rządu Partanii
 Niemcy przyprowadzili samochodami ludzi
 na teren obecnej dzisiaj pensji tramajowej
 11 i 33 i tam po wykopaniu fur i niebie
 dokoła ludzie ci byli rozstrzelani. Niemcy
 ci ludzi zwałi na murawę w tym czasie
 wczasy. Same z ostatniej Kandydacji
 Leoni Brichko przy ul. Pnykyperskij
 a niestanie przy ul. Jednoczenie mediator
 przy komety, jak przypierali samochod
 z ludźmi, którzy następnie zostali
 rozstrzelani. Momentem egzekucji nie
 wiadomo, a miasto to miejsce przed
 samym partaniem. W domu brzech
 ewisto przyjechał mężczyzna imieniem
 Crestow litowy był belianem. Jak się
 miał nie wiadomo nie wiem, pochodził
 on z Niemiec, szare, tam prawdopodobnie
 przyjechał. Przypuszczam, że był ten
 w organizacji, ponieważ utrzymywał
 kontakty z partizantami w Puszczy
 Kampinowskiej, odbierał z rąk
 lekarstw i ludzi, litówce dotychczas



d. c. protokołu

nazwa protokołu)

z dnia

godz.

były na terenie Żoliborza. Wiem, że kontoditerwał
 on w Adelskiej Próżni, która znajdowała się w
 w mieszkaniu na dachu 8 m. cz. przed powstaniem
 Po myśleniu dowiedzieliśmy się, że było pewne
 żydowskie. W roku powstania w sierpniu 1944 r.
 przyniesiono mnie do nowego mieszkania
 dwudzieci w wieku 5-6 lat, które żyły w
 chacie było jej dwudzieci. Z dwudzieci tym
 była do samego myślenia. Wiem, że po
 myśleniu Adelska ta wyjechała do Ameryki i
 do dzisiaj nie mam od niej żadnej wiadomości.
 Adelska pracowała w Smalce, ale gdzie
 nie wiem. Czesław, o którym pomyślałem
 był dziurkiem, ponieważ w czasie powstania
 został amputowany nogi postrzałem w nogę.
 Do jakiej organizacji on należał nie wiem, ale
 mógłby to być ustalić w oparciu o
 napis na grobie Jerzego Lmierzdrowskiego
 który pochowany jest na cmentarzu w Łazienkach.
 Lmierzdrowski był w kontakcie z Czesławem,
 a został on postrzałem w Legrandowie pod
 Łazienkami Lmierzdrowskim.

Przejechał

JH

J. Odymark
J. Winkowski